



JULIUSZ SŁOWACKI

Zachwycenie

JULIUSZ SŁOWACKI

Zachwycenie

Urywek

Bo mój Stworzyciel znalazł mię na ziemi
I napadł w nocy ogniami złotemi...

Bóg, Kondycja ludzka,
Ogień, Spotkanie

Bo Pan, mówiący w objawieniu: Jestem,
Napadł mię w ogniach z traskiem i szelestem.

Przetoż się, Panie, wiecznie upokorzę
Pomnąc na ono płomieniste łóże.

Gdy Pan nade mną stał w ognia oponach,
Gdym był jak ptaszek w Pana mego szponach,

Ptak, Strach, Bóg

Gdy stał nade mną jak ogień straszliwy,
Kiedym się w strachu sądził już nieżywy¹ —

Dlaczegóż bym się, o Panie, zapierał,
Żem drżał i cały z przestachu umierał...

Dlaczegóż bym się miał zapierać strachu,
Żem drżał jak listek w Pana mego gmachu?

Wiedza, Pamięć

Takiej bojaźni bym nie doznał, Panie,
Choćbym się dostał pod mieczów ścinanie.

Choćbym czuł w sobie to, co ludzie święci,
Tak bym nie stracił wiedzy i pamięci.

Przywalon byłem twej lekkości skałą,
Serce jak ptaszek złęczniony latało.

Serce, Strach

Światłem zalały się moje alkierze²,
A jam był porwan jako lekkie pierze.

Światło, Wiatr

I przez wiatr lekki, i przez szelest święty
Byłem pochwycon, a z łóża niezdjęty.

¹kiedym się w strachu sądził już nieżywy (daw.) — we współczesnej składni: kiedy w strachu sądziłem, że już jestem nieżywy. [przypis edytorski]

²alkierz — izba narożna; tu: sypialnia. [przypis edytorski]

Ten utwór nie jest objęty majątkowym prawem autorskim i znajduje się w domenie publicznej, co oznacza że możesz go swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać. Jeśli utwór opatrzony jest dodatkowymi materiałami (przypisy, motywy literackie etc.), które podlegają prawu autorskiemu, to te dodatkowe materiały udostępnione są na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Na Tych Samych Warunkach 3.0 PL.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/zachwycenie>

Tekst opracowany na podstawie: Juliusz Słowacki, Dzieła Juliusza Słowackiego. Pierwsze krytyczne wydanie zbiorowe, t. I., Wiersze drobne, wyd. Bronisław Gubrynowicz, Lwów 1909

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Marta Niedziałkowska.

Okładka na podstawie: owlwolf@Flickr, CC BY 2.0

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Pomóż uwolnić konkretną książkę, wspierając zbiórkę na stronie wolnelektury.pl.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły](#) na stronie Fundacji.